

Oświata ludowa w Krościenku i Szczawnicy do 1867 r.

Folk education in Krościenko nad Dunajcem and Szczawnica until 1867

MIECZYŚLAW JERZY ADAMCZYK

Dolnośląska Szkoła Wyższa, Instytut Pedagogiki, ul. Strzegomska 55, 53-611 Wrocław

Abstract. Folk schools in Krościenko nad Dunajcem and Szczawnica existed at least since 1595. The first of them, however, soon collapsed and the second one ceased to exist around the year 1728. The latter was reactivated not until about 1790 and the school in Szczawnica began anew in 1829 (local church was for a long time a branch of the one in Krościenko). On the basis mainly of the unused source material the author presents difficult conditions, including finances, housing and personnel, in which both of those schools existed. He also discusses arduous endeavours focused on raising the level of organization and dissemination of elementary education among local children, together with administering punishment. Moreover, he provides the numbers of graduates educated in secondary schools and universities in the Kingdom of Hungary (including Spiski Podolin), in the lower secondary schools of Nowosądecki, Tarnowski, and Bocheński districts as well as in seminary in Tarnów.

Key words: history, Pieniny Mts.

W Polsce już w I połowie XVI w. zwiększyła się liczba szkół parafialnych. Ich bardziej wydatny rozwój miał miejsce na przełomie XVI/XVII w. Reformacja i kontrreformacja wiązały się bowiem z potrzebą uświadamiania szerszych kręgów osób. Tu zaś ważną rolę miała do spełnienia oświata, w tym ludowa. Widoczny spadek ich liczby nastąpił dopiero w II połowie XVII w., gdy minęło zagrożenie protestantyzmu.

J. Kowalik przyjmuje, że szkoła w Krościenku istniała już w I połowie XVI w. Pierwsza pewna wzmianka o niej pochodzi z 1595 r. Dalsze odnotowano w latach 1608, 1639 i 1728. Brak ich natomiast w wizytacjach lat 1618, 1707 i 1765 r.¹. Na

zawodność zawartych w nich informacji zwracano już uwagę. To, że protokół powizytacyjny nie zawierał wzmianek o szkole, nie musiało jeszcze oznaczać, iż takowej nie było. Wizytator kościelny mógł je bowiem przeoczyć lub nie przywiązywać do nich należytej wagi².

Tabele A. Załuskiego z lat 1747–1749 uwzględniają już każdorazowo informacje o szkole. Wynika z nich, że w Krościenku nie było wtedy nauczyciela i uczniów³. Tamtejsza szkoła przestała funkcjonować przypuszczalnie po 1728 r. Reaktywowano ją w 1767 r.⁴. W początkach panowania

² *Ibidem*, s. 32.

³ Archiwum Kurii Metropolitarnej Krakowskiej [dalej AKMKr.], Tabele A. Załuskiego 1747–1749, t. 12 pag. 21, Krościenko.

⁴ Por. Schematyzm obejmujący wszystkich nauczycieli przy

¹ J. Kowalik, Szkolnictwo parafialne w archidiakonacie sądeckim od XVI do XVIII wieku, Lublin 1983, s. 128, tab. 2.

austriackiego upadła jednak znowu. Jest to o tyle zastanawiające, że parafia krościeńska, do której już wcześniej włączono kościoły: w Szczawnicy, Sromowcach i Grywałdzie, nie należała do biednych⁵. Nawet w trudnych gospodarczo latach stać ją więc było na utrzymanie przynajmniej jednej szkoły na dość obszernym terenie, który obejmowała.

Znacznie krótszy żywot w czasach Rzeczpospolitej miała szkoła w Szczawnicy. Pierwsza wzmianka o niej pochodzi również z 1595 r. Za naukę dzieci jej nauczyciel pobierał wówczas tytułem wynagrodzenia od każdego z kmieci 1 korzec owsa⁶. Nie istniała ona już jednak w 1608 r. a i w następnych brak również o niej wzmianek⁷. Nie bez znaczenia był tu zapewne fakt, że wkrótce po 1595 r. kościół szczawnicki został włączony do parafii w Krościenku, stając się jej świątynią filialną. Władze zaborcze uznały, że oświata stanowi domenę państwa. Przejęły więc kontrolę nad szkołami reformując je w duchu zasad światłego absolutyzmu austriackiego. Trudności finansowe sprawiły jednak, że w 1815 r. przekazały opiekę nad nimi konsystorzom biskupim. Pod ich kuratelą pozostawały one do 1869 r.

Zgodnie z ustawą z 1774 r. w miasteczkach i na wsiach miały być tworzone szkoły trywialne z jednym nauczycielem. Były one dwuklasowe. Nauka w nich trwała jednak 3 lata. Klasa I miała bowiem 2 oddziały, tj. sylabizujący i czytający. Zajęcia odbywały się w języku ojczystym dzieci. W klasie najwyższej szkół miejskich uczono jednak także podstaw języka niemieckiego⁸.

Od 1781 r. obowiązkiem szkolnym objęto dzieci w wieku 6–12 lat, zdolne do pobierania nauki. Od 1826 r. rozciągnięto go również na młodzież w wieku 13–15 lat. Miała ona

uczęszczać na naukę uzupełniającą w niedzielę lub w sobotę⁹. Program zajęć w „trywialce” obejmował naukę pisania, rachunków oraz wskazówki „do życia praktycznego i gospodarstwa”. Zgodnie z instrukcją z 1785 r. zajęcia w szkołach wiejskich winny rozpoczynać się 1 grudnia i trwać co najmniej do końca marca. Na życzenie rodziców dzieci młodsze, tj. w wieku 6–8 lat, ze względu na uciążliwość pory zimowej, mogły jednak uczyć się w okresie letnim. W latach 1787–1789 obowiązkiem utrzymania szkół ludowych obarczono dziedziców, gminy, magistraty i proboszczów. Przepisy owe uzupełniono potem częściowo w 1805 i 1815 r. Stan ten utrzymywał się do 1869 r.¹⁰

W Galicji obok trywialnych, istniały również szkoły parafialne. Odznaczały się one głównie tym, że ich dochody były niestabilne i niewystarczające dla utrzymania zawodowego nauczyciela. Zajęcia w nich prowadziły więc często osoby będące zarazem organistami czy duchownymi. Przepisy państwowe nie przewidywały takich placówek, toteż początkowo nie miały one raczej aprobaty urzędowej. Po 1815 r. tolerowano już jednak ich istnienie.

Jako miejscowość słabo zurbanizowana i o przewadze cech wiejskich, Krościenko nie uzyskało od władz zaborczych statutu miasteczka, lecz osady targowej¹¹. Miało w związku z tym mniejsze szanse, niż np. Stary Sącz czy Nowy Targ na tworzenie szkoły głównej, będącej wyżej zorganizowaną szkołą ludową. Możliwość taka istniała wprawdzie, ale żadnych związanych z tym działań nie podejmowano.

W piśmie miejscowego urzędu z 1787 r. czytamy, że w Krościenku nie ma nauczyciela. Jest tylko organista Franciszek Galik, otrzymujący od mieszkańców wynagrodzenie w zbożu o wartości 30 zł. Brak też dochodów na szkołę, bo dzieci na naukę są posyłane do Podolina¹² (istniała tam

szkołach narodowych w tamowskiej diecezji na rok 1866, Krościenko (wkładka do szematyzmu diecezjalnego).

⁵ Patrz przypis 3; M. Matras, *Parafia Rzym.-kat. w Szczawnicy w ciągu wieków średnich*, m-pis, s. 42, 53 [własność parafii w Krościenku].

⁶ M. Matras, *op. cit.*, s. 15.

⁷ J. Kowalik, *op. cit.*, s. 36, 128.

⁸ M. Adamczyk, *szkolnictwo ludowe w obwodzie sądeckim w latach 1772–1848*, „Rocznik Sądecki” 1987, t. 18: 40–41.

⁹ *Ibidem*, s. 42.

¹⁰ *Ibidem*, s. 43.

¹¹ *Alphabetisches Verzeichniss aller Ortschaften Galiziens und der Bukowina. Aufgenommen im Jahre 1830*, Lemberg 1832, Kroscienko, Kreis Sandec.

¹² Prawidłową nazwą polską tego miasta (a także węgierską) jest Podolin (nie Podoliniec). Sprawa ta została postawiona na konferencji „Wkład pijarów do nauki i kultury w Polsce

Tabela I. Nauczyciele i uczniowie szkoły trywialnej w Krościenku Pienińskim, w latach 1795–1867.
Teachers and students of folk school in Krościenko Pienińskie, 1795–1867.

Rok Year	Liczba uczniów Number of students		Nauczyciel Teacher	Pomocnik nauczyciela Assistant teacher
	Dziennych Day students	Powtarzających Repeating		
1795			Cwierniewicz Antoni	
1796			Cwierniewicz Antoni	
1799			Cwierniewicz Stanisław	
1806			Cwierniewicz Antoni	
1809			Cwierniewicz Antoni	
1813			Setmayer Ignacy	
1817			Cwierniewicz Jakub	
1818			Cwierniewicz Jakub	
1819			Cwierniewicz Jakub	
1823			Kotarski Tomasz	
1827			Zagórski Michał	
1830			Zagórski Michał	
1833			Zagórski Michał, lat 52	Głuszczyk Jan, lat 21
1836	75		Zagórski Michał, pensja 86 złr 42 kr	Pensja: 20 złr
1837	66		Zagórski Michał, pensja 86 złr 12 kr	Limanowski Jan
1838	90		Zagórski Michał	Orczykowski Michał
1839	22		Andruszkiewicz Wojciech, pensja 106 złr 42 kr	
1841	70		Andruszkiewicz Wojciech	
1842	50		Andruszkiewicz Wojciech	
1843	87		Andruszkiewicz Wojciech	
1844	97		Andruszkiewicz Wojciech	
1845	121		Andruszkiewicz Wojciech	
1848	100		Andruszkiewicz Wojciech nauczyciel i organista, pensja: 132 złr 47 kr	
1850	83	34	Andruszkiewicz Wojciech, 14 lat pracy, pensja 132 złr 47 kr	
1851	70		Andruszkiewicz Wojciech	
1852	72		Andruszkiewicz Wojciech	
1853	100		Andruszkiewicz Wojciech	
1854	92	17	Andruszkiewicz Wojciech	
1855	83	41	Andruszkiewicz Wojciech, 23 lata pracy, pensja: 89 złr 50 kr	
1856	83	41	Andruszkiewicz Wojciech	
1857	98	54	Andruszkiewicz Wojciech	
1858	98	54	Andruszkiewicz Wojciech	
1859	137	56	Andruszkiewicz Wojciech	
1860	137	56	Andruszkiewicz Wojciech	
1866	141	55	Buchs Augustyn	
1867	141	60	Buchs Augustyn	

Źródło (source): Schematismus des gesammten an den Volksschulen der Tarnower bischoflichen Diözese lateinische Ritus angestellten Lehrpersonals für das Jahr 1819–1867; Štatný oblasťný archív v Levoči, Kolegium a gymnasium piaristov v Podolinci, sygn. KP.-P Zbiór zaświadczeń szkolnych uczniów z ziem polskich, 1783–1844, Krościenko.

utrzymywana przez miasto szkoła ludowa i gimnazjum pijarskie). Wstępne przygotowanie daje im tutejszy pisarz¹³. Uwaga ta dotyczyła jednak tylko niewielu chłopców pragnących potem kształcić się dalej, nie zaś liczniejszej grupy dzieci uczęszczających do tamtejszej szkoły ludowej¹⁴.

Trudno ustalić dokładnie datę powstania krościeńskiej trywialki. Stało się to przypuszczalnie około 1790 r. Przemawia za tym fakt, że pierwsze świadectwo jej ukończenia przedłożone w Gimnazjum Podolińskim pochodzi z 1795 r.¹⁵. Uwzględniając 4 lata poprzedniej nauki kandydata, tj. 3 w trywialce i 1 w szkole głównej (po niej w zasadzie przyjmowano do gimnazjum), zajęcia szkolne w Krościenku powinien rozpocząć w 1791 r. Nie musiał przy tym należeć do pierwszego rocznika jej absolwentów.

Informacje źródłowe dotyczące zwłaszcza początkowego okresu istnienia tej placówki w czasach zaborczych są skromne. Wynika z nich m.in., że była to od jej założenia szkoła trywialna. Nie miały też w niej miejsca dłuższe przestoje w pracy, z powodu braku nauczyciela lub uczniów, co wtedy nie należało bynajmniej do rzadkości.

Informacje o jej nauczycielach i liczbach uczniów w części lat omawianego okresu zawiera tabela I. Wynika z nich m.in., że jednym z pierwszych, a być może pierwszym nauczycielem tej szkoły był Antoni Cwiertniewicz. Dwie dalsze osoby o tym nazwisku (Stanisław i Jakub) pracowały w niej w początkach XIX w. Dłuższym stażem pracy w Krościenku legitymowali się

Michał Zagórski, a zwłaszcza Wojciech Andruszkiewicz (brat Jana, jednego z przywódców powstania chochołowskiego z 1846 r.). Pierwszego z nich w wieku 52 lat wspierał już w pracy pomocnik.

Od czasów józefińskich (1780–1790) kandydat na nauczyciela winien legitymować się zaświadczeniem o odbytej praktyce i egzaminie zdanym we wzorcowej szkole głównej (Musterschule).

Zarobki nauczycieli były niskie. Wspomniany już Michał Zagórski, mimo niemałego stażu zawodowego, pobierał pensję roczną w wysokości 86 złr [złotych reńskich] 12 kr [krajcarów]. Wojciech Andruszkiewicz rozpoczynał pracę w Krościenku z wynagrodzeniem 106 złr 12 kr. Po 14 latach służby wzrosło ono do 132 złr 47 kr. Po 23 latach zostało jednak obniżone do 89 złr 50 kr, przypuszczalnie dlatego, że opłacał już pomocnika. Ten z kolei, w 1836 r. zarabiał tylko 20 złr rocznie. W istniejącej sytuacji zdecydowana większość tych osób, aby zapewnić sobie i swoim rodzinom niezbędne warunki egzystencji, łączyła funkcje nauczyciela i organisty, do czego zachęcały również władze. Część z nich dorabiała też usługami pisarskimi, m.in. w miejscowym dominium.

Informacje dotyczące liczb uczniów dziennych odnoszą się dopiero do lat 1838–1867. W niektórych, jak np. w 1856 czy 1860, z braku aktualnych, wpisywano liczby z roku poprzedniego. Z danych tych wynika, że frekwencja dzieci na zajęciach była w poszczególnych latach dość zróżnicowana. Na tle okolicznych trywialek, liczba uczniów w szkole krościeńskiej nie należała do małych. W zestawieniu z obszarem parafii i jej zaludnieniem, prezentowała się jednak skromnie. Wzrastać wydatniej zaczęła dopiero od 1859 r. Wiązało się to z bardziej już surowym egzekwowaniem obowiązku szkolnego.

Gdy chodzi o uczniów powtarzających, to ich nauczanie rozpoczęto dość późno, bo dopiero w 1850 r., a systematycznie od 1854 r. I tu również liczby uczęszczających na zajęcia niedzielne lub sobotnie, nie były zbyt duże.

Odpowiedź na pytania o warunki lokalowe, wyposażenie izb lekcyjnych i samo nauczanie w trywialne krościeńskiej, winna być poprzedzona dodatkową kwerendą źródłową. Wiadomo

XVIII–XIX wieku”, J. Stasiewicz-Jasiukowa (red.), Warszawa 1993, Instytut Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN w Warszawie, s. 408.

¹³ Archiwum Państwowe w Krakowie [dalej APKr.], Akta starej registratury Starostwa w Nowym Targu oraz włączonych tam akt sądu, dominiów i Magistratu miasta Nowy Targ, sygn. STNT 13 plik 28. Wykaz bakałarzy w obwodzie sądeckim i źródeł ich utrzymania z 14.VII.1787, Krościenko.

¹⁴ W 1802 r. była to już szkoła główna, M. Adamczyk, Szkolnictwo Spiszu od XVI do początku XX wieku, [w:] R. Gładkiewicz, M. Homza (red.), Terra Scopusensis, Levoča-Wrocław 2003, s. 685.

¹⁵ Štatny Oblastný archiv [dalej ŠOBA] u Levoči, Kolegium piaristov u Podolinci, Zbiór zaświadczeń szkolnych uczniów z ziem polskich 1783–1844, Krościenko 1795–1823.

jednak, że początkowo nie posiadała ona własnego budynku. Przez dłuższy czas zajęcia odbywały się w jednej izbie, a dopiero od 1833 r. w dwóch, jeśli nauczyciela wspomagał pomocnik.

Z 1856 r. pochodzi informacja o zakupieniu od Katarzyny Grywalskiej budynku na szkołę, prawdopodobnie drewnianego¹⁶. Nie wiadomo jednak czy transakcja doszła do skutku, bo w 1865 r. uczono nadal w wynajętym budynku. W piśmie miejscowego urzędu zaznaczono jednak, że ma być wzniesiony nowy obiekt na parceli, gdzie przewidziano również urządzenie ogródka przy-szkolnego¹⁷.

Miejscowa ludność dzieliła wtedy dzieci na te (raczej nieliczne), które potem miały kształcić się dalej i na pozostałe. Pierwsze z nich dawano od razu do szkoły głównej (przeważnie w Podolinie i Nowym Sączu), lub dopiero na czwarty rok nauki. Pozostałe natomiast miały się nauczyć tylko tyle, żeby potrafiły czytać z książeczki do nabożeństwa, umiały podpisać się własnoręcznie i w przyszłości policzyć pieniądze przy kupnie – sprzedaży, np. na często odwiedzanych targach. Uważano, że szersza wiedza jest im niepotrzebna, „bo żaden z nich nie będzie księdzem, doktorem i adwokatem”¹⁸.

Odmienne pod pewnymi względami były warunki, w jakich funkcjonowała w omawianym okresie szkoła ludowa w Szczawnicy. Jej mieszkańcy mieli posyłać swoje dzieci do szkoły w Krościenku. Nie zachowały się ówczesne spisy jej uczniów. Ze względu na odległość dzielącą obydwie miejscowości, musiało ich tam jednak uczęszczać niewielu.

Rodzi to pytanie, czy do 1829 r. na terenie owej wsi było organizowane nauczanie dzieci, w tym nieoficjalne? To ostatnie wszak nie należało wówczas do rzadkości¹⁹. Znamienne w tym względzie jest zaświadczenie przedłożone

w 1813 r. dyrektorowi Gimnazjum Podolińskiego. Kapelan szczawnicki ks. Antoni Arendarczyk potwierdza w nim, że Franciszek Mastalski odbył naukę w zakresie szkoły powszechnej²⁰. Nie wiadomo jednak, czy odbywał ją w grupie dzieci nauczanych zimą na życzenie zainteresowanych rodziców, czy też do podjęcia edukacji w gimnazjum, duchowny przygotowywał go indywidualnie, (bez świadectwa szkoły głównej musiał bowiem zdawać egzamin).

Pierwsza wzmianka o istnieniu filialnej szkoły w Szczawnicy pochodzi z 1829 r. (Tab. II). Data ta nie jest przypadkowa. Rok wcześniej nabył tę wieś nowy dziedzic, stając się patronem miejscowej kapelanii.

Stefan Szallay²¹ – założyciel szczawnickiego uzdrowiska – zdawał sobie sprawę z faktu, jaką rolę w realizacji jego planów powinna odegrać miejscowa szkoła. Dążył więc do jej możliwie szybkiego utworzenia, oferując na ten cel pomieszczenia w jednym z budynków dworskich. Pierwszym jej znanym nauczycielem był Jan Noworyta z pensją 12, a następnie 30 złr.

Jego syn Józef Szallay zalecał urzędowi wiejskiemu większą dbałość o liczne posyłanie dzieci na zajęcia lekcyjne a od dominium domagał się bardziej konsekwentnego egzekwowania obowiązku szkolnego. Zaowocowało to od 1844 r. wzrostem liczby uczniów. Następnym znanym z nazwiska nauczycielem, a zarazem organistą, był Jan Gondek. Za pracę w szkole otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 12 złr.

Pierwsze starania o utworzenie samodzielnej parafii w Szczawnicy miały miejsce już w 1814 r.²². Od 1854 r. nasilił je Józef Szallay. Spotkało się to jednak z oporami proboszcza krościeńskiego. Pomniejszyłoby to bowiem jego dochody. Wątpliwości miały też władze świeckie czy jednowioskowa parafia nie będzie tworem zbyt słabym ekonomicznie. Miejscowa kapelania

¹⁶ APKr., Akta starej registratury..., sygn. STNT 58 plik 21. Pismo z datą: Krościenko 27.VIII.1857.

¹⁷ *Ibidem*. Okólnik Starostwa do gmin powiatu krościeńskiego z 10.VI.1865 i odpowiedzi jego urzędów, z 17.VII.1865, Krościenko.

¹⁸ Por. J. Palenica, Kronika wsi Ciche i okolicy, opisująca wydarzenia z lat 1819–1867, rękopis, własność R. Maryniarczyk w Cichem Górnem k/Czarnego Dunajca, s. 15.

¹⁹ M. Adamczyk, *op. cit.*, s. 46.

²⁰ ŠOBA v Levoči, Kolegium piaristov v Podolinici. Zbiór zaświadczeń szkolnych..., Krościenko, 1813 r.

²¹ Węgierskie brzmienie tego nazwiska to Sallay, co czyta się jako Szallay. W takiej pisowni występuje na dokumentach austriackich, gdy ojciec Józefa był prefektem dóbr kameralnych w Kamienicy, jeszcze przed zakupem Szczawnicy.

²² B. Kumor, Diecezja tarnowska, dzieje ustroju i organizacji 1786–1985, Kraków 1985, s. 575.

Tabela II. Nauczyciele i uczniowie szkoły ludowej w Szczawnicy, w latach 1813–1867.
Teachers and students of folk school in Szczawnica 1813–1867.

Rok Year	Szkoła School	Liczba uczniów Number of students		Nauczyciel Teacher
		Dziennych Day students	Dziennych Day students	
1813				Ks.Arendarczyk Antoni
1829	Parafialna			
1830	Parafialna			Noworyta Jan, lat 28
1833	Parafialna			Noworyta Jan
1836	Parafialna	27		Noworyta Jan
1837	Parafialna	26		Noworyta Jan, wynagrodzenie – 12 złr
1838	Parafialna	26		Noworyta Jan
1839	Parafialna	21		Noworyta Jan
1841	Parafialna	56		Noworyta Jan, wynagrodzenie – 30 złr
1842	Parafialna	33		
1843	Parafialna	36		
1844	Parafialna	51		
1845	Parafialna	56		
1846	Parafialna	80		Gondek Jan, nauczyciel i organista, wynagrodzenie – 12 złr
1848	Parafialna	80		Gondek Jan
1850	Parafialna	64		Gondek Jan, 12 lat pracy, wynagrodzenie – 12 złr
1851	Parafialna	48		Gondek Jan
1853	Parafialna	86		Gondek Jan
1854	Parafialna	73		Gondek Jan
1855	Parafialna			Brak nauczyciela
1856	Parafialna			Brak nauczyciela
1857	Parafialna			
1858	Parafialna			
1859	Parafialna	85		Gorz Jan (Jakub)
1860	Parafialna	85		
1866	Parafialna	105	39	
1867	Parafialna	127	45	

Źródło (source): Schematismus des gesammten an den Volksschulen der Tarnower bischoflichen Diözese lateinische Ritus angestellten Lehrpersonals für das Jahr 1819–1867; SOBA v Levocy, Kolegium a gymnasium piaristov v Podolinci, sygn. KP.-P Zbiór zaświadczeń szkolnych uczniów z ziem polskich, 1783–1844, Szczawnica.

uzyskała jednak status ekspozytury. W praktyce galicyjskiej II połowy XIX w. oznaczał on, że ekspozyt pozostający formalnie wciąż w obrębie dotychczasowej parafii, miał jednak jurysdykcję proboszcza. Mógł też prowadzić własną kancelarię i bardziej swobodnie dysponować posiadanymi środkami materialnymi.

W ślad za tym poszły działania dziedzica zmierzające do utworzenia w Szczawnicy szkoły trywialnej. Wiązało się to jednak z zapewnieniem jej odpowiednich i ustabilizowanych dochodów. Na tym tle doszło do kolejnych sporów o świadczenia

z proboszczami krościenkimi. Efekt był taki, że od 1855 r. szkoła szczawnicka nie posiadała nauczyciela. Brak uczniów odnotowano też w następnych latach.

Aby zażegnać powstały kryzys (urząd wiejski w Szczawnicy nie wykazał większego wsparcia dla tej sprawy), J. Szallay zadeklarował własne środki. W sukurs przyszli mu też goście zdrojowi, organizując zbiórki ofiar na balach. Pozwoliło to utworzyć w 1859 r. szkołę trywialną. Wkrótce potem obowiązki nauczyciela objął w niej Jan Gorz. W 1866 r. uczęszczało już do niej ponad

stu uczniów. Rozpoczęto też zajęcia z uczniami powtarzającymi (Tab. II).

Mimo wzrostu frekwencji na zajęciach lekcyjnych, niemałym problemem była nadal realizacja obowiązku szkolnego. W 1862 r. nauczyciel Augustyn Büchs informował urząd powiatowy, że rodzicom nie posyłającym dzieci do szkoły jest wymierzana kara w wysokości 30 kr od 1 dziecka a posyłającym je nieregularnie – 15 kr. W razie dalszego zaniedbywania tego obowiązku podwyższano ją do 1 złr²³.

W 1865 r. urząd powiatowy zwrócił się do gmin o wsparcie działań zmierzających do zaprowadzenia w ogródku przy każdej szkole chowu pszczół i szkółki drzewek owocowych. W odpowiedzi urząd wiejski Szczawnicy stwierdził, że miejscowa szkoła nie posiada ogródka a gmina nie dysponuje gruntem, który można by na niego przeznaczyć. Przy budynku szkolnym znajduje się wprawdzie grunt dworski, ale dziedzic nie chce go przekazywać szkole²⁴.

W piśmie przemilczano jednak fakt (a urząd wiejski musiał o tym wiedzieć), że grunt ów był przeznaczony na kolejne powiększenie zakładu i parku zdrojowego, co zaleciła Komisja Balneologiczna²⁵. Dla J. Szallaya było to zadanie nie mniej ważne dla uzdrowiska i Szczawnicy w ogóle, niż działka na ogródek dla szkoły, której lokalizacja miała być zmieniona. Mówi to sporo o postrzeganiu przez urząd wiejski priorytetów rozwojowych miejscowości, którą reprezentowali i o stopniu zrozumienia dla poczynań dziedzica.

Na mocy decyzji Namiestnika Galicji z 10.III.1870 r. ekspozytura szczawnicka została ostatecznie wydzielona z parafii krościeńskiej²⁶. Dla miejscowej szkoły nie miało to już jednak większego znaczenia. Rok wcześniej władze świeckie przejęły bowiem od kościoła i związków wyznaniowych opiekę nad publicznymi placówkami oświaty ludowej.

Część poprzednich problemów pozostała jednak nadal. Tak np. w 1888 r. urząd wiejski zawiadomił Okręgową Radę Szkolną, że w Szczawnicy mieszka dużo komorników. Zarabując oni całymi dniami w zakładzie zdrojowym i w trzcu parowym. W tym czasie starsze dzieci muszą opiekować się młodszym rodzeństwem i pilnować domu. Nie mogą w związku z tym uczęszczać do szkoły²⁷.

Inny przykład. W 1887 r. ksiądz Przyboś będący przewodniczącym miejscowej rady szkolnej, zaskarżył do władz oświatowych nauczyciela Jana Chełmeckiego. Zarzucał mu, że nie mając własnej rodziny, zamiast zajmować się nauczaniem dzieci, większość czasu poświęca dodatkowemu zajęciu gońca, zarządcy kąpielowego i pisarza w uzdrowisku. Miało to doprowadzić do zaniedbań w szkole i spadku liczby uczniów. Pleban domagał się więc jego zwolnienia z pracy. Swoje stanowisko uzasadniał tym, że poprzedni nauczyciel Augustyn Büchs pracując przez 24 lata (tj. od 1862 r.) nie szukał żadnych pokątnych zarobków²⁸.

W odpowiedzi J. Chełmecki zarzucił proboszczowi ewidentne kłamstwa (jego pisemne odwołanie zaopiniował podwójci Jan Zarzyna, że jest on gorliwym nauczycielem). Bronił się twierdząc, iż ma zezwolenie od władz szkolnych na odbywanie nauki przed i po południu. Podkreślił też, że dodatkowy zarobek sezonowy w kwocie 30 florenów miesięcznie, jest mu niezbędnie potrzebny. W Szczawnicy bowiem ma miejsce drożyzna a jemu z pensji nauczycielskiej przypada dziennie 71 2/3 centa na utrzymanie żony, siebie, służącej i mieszkania²⁹.

Pleban upierał się przy propozycji zwolnienia nauczyciela nadsyłając kolejne skargi. Sprawa ciągnęła się więc i w roku następnym. Ostatecznie jednak J. Chełmecki pozostał na dotychczasowym

²³ STNT 58 plik 21, Nauczyciel A. Büchs do Starostwa Powiatowego w Krościenku z 14.XII.1862.

²⁴ *Ibidem*, Okólnik starostwa z 10.VI.1865 i odpowiedź urzędu wiejskiego z 17.VII.1865.

²⁵ STNT 59 plik 29, Towarzystwo Naukowe Krakowskie do naczelnika Komisji Namiestniczej w Krakowie, z 15.IV.1862.

²⁶ Por. B. Kumor, *Diecezja tarnowska...*, s. 582.

²⁷ STNT 23 a plik 34 cz. II, Urząd gminy Szczawnica do Rady Szkolnej Okręgowej w Myślenicach z 12.IV.1888.

²⁸ *Ibidem*, ks. Przyboś do Okręgowej Rady Szkolnej z 7.V.1887 i Urząd Wiejski Szczawnicy do Krajowej Rady Szkolnej z 13.IV.1888.

²⁹ *Ibidem*, J. Chełmecki do Rady Szkolnej Okręgowej z 7.III. i 18.IX. 1887, 14.IV.1888; Zarząd Zakładu Zdrojowego do Chełmeckiego, z 24.III.1887; Krajowa Rada Szkolna do Rady Okręgowej z 18.V.1888.

stanowisku. Wiadomo, że w 1894 r. był nauczycielem miejscowej czteroklasówki, a jego zastępcą został Jan Kogut³⁰.

Zachęcając urząd wiejski i mieszkańców Szczawnicy do angażowania się w sprawy swojej szkoły i do licznego posyłania do niej dzieci J. Szallay uzasadniał to argumentami, że podejmując często zajęcia dodatkowe, w tym na Węgrzech, powinni oni umieć biegle rachować, czytać, pisać i trzeźwo kalkulować, a także żywo interesować się tym, co się dzieje poza wsią. Namawiał ich również do dalszego kształcenia swoich dzieci³¹.

Ostatnia z tych zachęt rodzi pytanie, jak licznie młodzież ze Szczawnicy i Krościenka podejmowała naukę w szkołach ponad-elementarnych, również wówczas, gdy obydwie miejscowości należały do dóbr królewskich, a następnie kamealnych. To, że w jakichś latach nie miały one własnych szkół ludowych, nie musiało jeszcze uniemożliwiać podejmowania takich decyzji. Zainteresowani (a na ogół nie byli oni liczni) mogli przecież ukończyć ją gdzie indziej.

Gdy chodzi o młodzież z rejonu polskich Pienin, to przez dłuższy czas udawała się ona najchętniej do nieodległego Podolina, gdzie w latach 1643–1780 istniało polskie kolegium pijarskie, a następnie do 1844 r. łacińskojęzyczne gimnazjum węgierskie.

W wykazach uczniów do 1780 r. nie zawsze są odnotowane miejsca ich urodzenia lub pochodzenia. Mimo to, już w najstarszych z nich z lat 1643–1670, występują nazwiska dwu scholarzy z Krościenka, tj. Gabriela Krościeńskiego i Sebastiana Szczawnickiego³². Spisy z lat 1754–1768 wykazują dalszych 15 osób, w tym 13 z Krościenka i 2 ze Szczawnicy³³. W 1787 r. słyszymy o 4 studentach z Krościenka³⁴. Wśród młodzieży

kształcącej się w latach 1774–1848 w szkołach średnich i na kursach filozoficznych³⁵ w Królestwie Węgierskim, których miejsca pochodzenia udało się ustalić, 22 osoby wywodziły się z Krościenka, a 4 ze Szczawnicy. Dla porównania, z targowej osady Czarny Dunajec kształciło się ich tam wówczas 97, z Jordanowa – 88, ze Starego Sącza – 84, z Makowa Podhalańskiego – 78, a ze Starego Bystrego – 35³⁶.

Gdy chodzi o szkoły galicyjskie, to w pierwszej połowie XIX w. tamtejsza młodzież uczęszczała zwykle do Gimnazjum Nowosądeckiego. Rzadziej natomiast do tarnowskiego i bocheńskiego. Przykładowo w pierwszym z nich było ich w 1831 r. – 2 z Krościenka a w 1846 r. – 3 i 1 ze Szczawnicy³⁷.

Ci, którzy kończyli szkołę średnią obierali najczęściej teologię. Tak np. w spisach alumnów Seminarium Duchownego w Tarnowie z lat 1823–1870, występuje 8 osób, wszystkie z Krościenka³⁸. Z dostępnych autorowi przekazów źródłowych nie wynika, aby ktoś z nich był potem uznany za wyróżniającego się swoimi dokonaniem w jakiejś dziedzinie działalności.

Z tego, co powiedziano wyżej wynika, że do 1867 r. decyzje o kształceniu częściej podejmowała młodzież z Krościenka niż ze Szczawnicy. W przypadku tej ostatniej w grę wchodziła nie tyle bariera kosztów nauki (część uczniów i studentów dorabiała korepetycjami), co nieukształtowane jeszcze tradycje kształcenia swoich dzieci. Jej mieszkańcy podejmowali bowiem często zajęcia dodatkowe. W miarę jak rozwijało się uzdrowisko, czerpali też coraz większe dochody z wynajmu mieszkań i obsługi gości zdrojowych. Gdy chodzi natomiast o Krościenko, to pod względem liczby kształconej młodzieży, ustępowało ono wtedy sporej liczbie miejscowości,

³⁰ *Ibidem*, Pismo urzędu gminnego w Szczawnicy do Rady Szkolnej Okręgowej z 19.V.1894.

³¹ STNT 23 a plik 34, Urząd gminy Szczawnica do Starostwa Powiatowego z 3.IX.1866.

³² Piarista rénd Leveltára Budapest, sygn. For 0-6-Nr 77, Nomina Discipulorum Podolini Scholas Pias apud patres pauperes frequentantium ab anno 1643–[1670].

³³ Štatni okresný archiv Bratislava-Vidiek, Judicia de moribus et prospektu juvenum Scholar Podolinenses frequentantium, ab anno 1753 usque ab annu 1770.

³⁴ STNT 13 plik 28, Pismo z datą: Krościenko, 14.VII.1787.

³⁵ Pośredni szczebel kształcenia między szkołą średnią a wyższą.

³⁶ M. Adamczyk, Szkoły obce w edukacji Galicjan, cz. I, Kraje Korony Węgierskiej, Warszawa 2003, s. 196–197, tab. 23.

³⁷ Juventus caesareo-regii Gymnasii Neo-Sandecensis...anno scholastico 1831, 1846.

³⁸ Dział Rękopisów Biblioteki Diecezjalnego Seminarium Duchownego w Tarnowie, Katalogi i wykazy studentów z lat 1822–1866.

zwłaszcza na Podhalu Nowotarskim oraz w południowo-zachodniej części ówczesnego obwodu myślenicko-wadowickiego.

SUMMARY

Folk schools in Krościenko on the Dunajec River and Szczawnica existed at least since 1595. However, the first of them soon declined and the second one ceased to exist about 1728. The latter was reactivated not until about 1790 and the one in Szczawnica in 1829 (local church was for a long time a branch of the one in Krościenko). On the basis mainly of unused

sources and material the author presents difficult conditions, including financial, housing and personnel, in which both schools existed. He also discusses arduous endeavours connected with the raising their organizational degree and dissemination of elementary education among local children, together with administering punishment (Table I, II). Moreover, he provides the numbers of their graduates educated in secondary schools and administrations of higher education in Hungarian Kingdom (including spiski Podolin), in nowosądeckie, tarnowskie and bocheńskie lower secondary schools and also in tarnowskie seminary.